



ŚWIĘTA NOC W BETLEJEM

ŚPIEWNIK

Nasz Dziennik

VERITATIS + SPLENDOR

Bóg się rodzi

sł. Franciszek Karpiński, muz. tradycyjna

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony!
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Cóż masz, niebo, nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemąło cierpiał, niemąło,
Żeśmy byli winni sami.
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano.
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami.
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.



W żłobie leży

sł. i muz. tradycyjne



W żłobie leży, któż pobieży
kolędować Małemu,
Jezusowi, Chrystusowi
dziś nam narodzonemu?

Pastuszkowie, przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
jako Panu naszemu. (2x)

My zaś sami, z piosneczkami
za wami pospieszymy.
A tak tego, Maleńkiego,
niech wszyscy zobaczymy.

Jak ubogo narodzony,
płacze w stajni położony,
więc Go dziś ucieszymy. (2x)



Naprzód tedy, niechaj wszędy
zabrzmi świat w wesołości,
że posłany nam jest dany
Emmanuel w niskości.

Jego tedy przywitajmy,
z Aniołami zaśpiewajmy:
„Chwała na wysokości”. (2x)

Tryumfy Króla niebieskiego

muz. i sł. tradycyjne

Tryumfy Króla niebieskiego
Zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów,
Dobytku swego stróżów,
Śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.



Chwała bądź Bogu w wysokości,
A ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
Dusz ludzkich Odkupiciel,
Na ziemi, na ziemi, na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica
Wiecznego Boga bez rodzica,
By nas z piekła wybawił,
A w niebieskich postawił
Pałacach, pałacach, pałacach.

Pasterze w podziwieniu stają,
Tryumfu przyczynę badają,
Co się nowego dzieje,
Że tak światłość jaśnieje
Nie wiedząc, nie wiedząc, nie wiedząc.

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
Swej trzody w polu odbieżeli,
Spiesząc na powitanie
Do betlejemskiej stajni
Dzieciątka, Dzieciątka, Dzieciątka.





Lulajże, Jezuniu

sł. i muz. tradycyjne

Lulajże, Jezuniu, moja peretko,
lulaj, ulubione me pieścidełko.

Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Zamknijże znużone płaczem powieczki,
utulże zemdlone łkaniem usteczki.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, piękniuchny nasz aniołeczku,
lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, różyczko najozdobniejsza,
lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,
lulaj, najśliczniejsze świata słoneczko.

Lulajże, Jezuniu...

My z Tobą tam, w niebie, spocząć pragniemy,
Ciebie tu, na ziemi, kochać będziemy.

Lulajże, Jezuniu...

Przybieżeli do Betlejem

sł. i muz. tradycyjne

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.

Chwała na wysokości (2x),
a pokój na ziemi.

Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochotnego, o Boże!
Chwała...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
których oni nie słyszeli jak żywi.
Chwała...

Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię?
Chwała...

Oto Mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej Królowie podarunki oddają.
Chwała...

I Anieli gromadami pilnują,
Panna czysta wraz z Józefem piastują.
Chwała...

Poznali Go Mesyjaszem być prawym,
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym.
Chwała...

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy
i z całego serca wszyscy kochamy.
Chwała...



Chryste, zbawienie ludzkości

(Hymn z I Nieszporów Bożego Narodzenia)



Chryste, zbawienie ludzkości
I Synu Ojca Jedyny,
Ciebie On zrodził przedziwnie
Przed wszelkich bytów początkiem.

Tyś chwały Jego odbłaskiem
I wieczną świata nadzieją,
Usłysz nasze wołanie
Ze wszystkich ziemi zakątków!

Wspomnij, że niegdyś przyjąłeś
Śmiertelną postać człowieka,
Rodząc się z łona czystego
Niepokalanej Dziewicy.

Dzień, który do nas powraca
Przez roku stałe nawroty,
Świadczy, że z Ojca stolicy
Przyszedeś, aby nas zbawić.

Niebo i lądy z morzami,
I to, co w nich się znajduje,
Ojca wysławia z radością,
Gdyż On Cię posłał na ziemię.

Także i my, których, Panie,
Swej krwi obmyłeś strumieniem,
Nowym Cię hymnem wielbimy
W rocznicę Twoich narodzin.

Jezu zrodzony z Maryi,
Niech Tobie z Ojcem i Duchem
Chwałę i cześć bezgraniczną
Oddaje wszelkie stworzenie. Amen.



Wśród nocnej ciszy

sł. i muz. tradycyjne

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
„Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.
Czym prędzej się wybierajcie,
do Betlejem pospieszajcie
przywitać Pana”.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
a witając, zawołali
z wielkiej radości:

„Ach, witaj, Zbawco, z dawna żądany,
cztery tysiące lat wyglądany.
Na Ciebie króle, prorocy
czekali, a Tyś tej nocy
nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie, Pana,
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,
padniemy na twarz przed Tobą,
wierząc, żeś jest pod osłoną
chleba i wina.





Cicha noc

sł. Joseph Mohr, muz. Franz X. Gruber

Cicha noc, święta noc!
Pokój niesie ludziom wszem,
a u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątka snem. (2x)

Cicha noc, święta noc!
Pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni
za anielskich głosem pieni,
gdzie się spełnił cud. (2x)

Cicha noc, święta noc!
Narodzony Boży Syn!
Pan wielkiego majestatu
niesie dziś całemu światu
odkupienie win. (2x)



Gdy się Chrystus rodzi

sł. i muz. tradycyjne

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
ciemna noc w jasności promienistej brodzi.

Aniołowie się radują,
pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo! (2x)

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
aby do Betlejem czem prędzej pobiegli.

Bo się narodził Zbawiciel,
wszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo! (2x)

O niebieskie duchy i posłowie Nieba,
powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba.

Bo my nic nie pojmujemy,
ledwo od strachu żyjemy.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo! (2x)

Idźcież do Betlejem,
gdzie Dziecię zrodzone,
w pieluszki powite, w żłobie położone.

Oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi nasze troski.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo! (2x)

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,
zaraz do Betlejem spieszno pobieżeli.

I zupełnie tak zastali,
Jak Anieli im zeznali.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo! (2x)



Anioł pasterzom mówił

sł. i muz. tradycyjne

Anioł pasterzom mówił:
„Chrystus się wam narodził
w Betlejem, nie bardzo podłym mieście,
narodził się w ubóstwie
Pan wszego stworzenia”.

Chcąc się dowiedzieć tego
poselstwa wesołego,
bieżeli do Betlejem skwapliwie.
znaleźli Dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej,
uniżył się Wysoki,
pałacu kosztownego żadnego
nie miał zbudowanego
Pan wszego stworzenia.

O, dziwne narodzenie,
nigdy niewysławione!
Poczęła Panna Syna w czystości,
porodziła w całości
panieństwa swojego.

Już się ono spełniło,
co pod figurą było:
Aarona różdżka ona zielona
stała się nam kwitnąca
i owoc rodząca.



Pójdźmy wszyscy do stajenki

sł. i muz. tradycyjne



Pójdźmy wszyscy do stajenki,
do Jezusa i Panienki!
Powitajmy Małego,
i Maryję, Matkę Jego. (2x)

Witaj, Jezu ukochany,
od patriarchów czekany,
od proroków ogłoszony,
od narodów upragniony. (2x)

Witaj, Dziecineczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie,
coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy. (2x)

Witaj, Jezu nam zjawiony,
witaj, dwakroć narodzony,
raz z Ojca przed wieków wiekiem,
a teraz z Matki człowiekiem. (2x)

Któż to słyszał takie dziwy?
Tyś Człowiek i Bóg prawdziwy,
Ty łączysz w Boskiej Osobie
dwie natury równe sobie. (2x)

O szczęśliwi pastuszkowie,
któż radość waszą wypowie!
Czego ojcowie żądali,
wyście pierwsi oglądali. (2x)





Gdy śliczna Panna

sł. i muz. tradycyjne

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
Li li li laj, moje Dzieciąteczko,
li li li laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu,
pomóż radości wielkiej sercu memu.
Li li li laj, wielki Królewiczu,
li li li laj, niebieski Dziedzicu!

Sypcie się z nieba śliczni aniołowie,
śpiewajcie Panu niebiescy duchowie:
Li li li laj, mój wonny kwiateczku,
li li li laj, w ubogim żłóbeczku.

Cicho bydłątka parą swą chuchajcie,
ślicznej Dziecinie snu nie przerywajcie.
Li li li laj, mój jedyny Panie,
li li li laj, jedyne Kochanie!

Nic mi nie mówisz, o Kochanie moje!
przecież pojmuję w sercu słowa Twoje!
Li li li laj, wielki Królewiczu,
li li li laj, niebieski Dziedzicu!



Dzisiaj w Betlejem

sł. i muz. tradycyjne

Dzisiaj w Betlejem (2x) wesoła nowina,
że Panna czysta (2x) porodziła Syna.

Ref.

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, Króle witają,
pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
cuda, cuda ogłaszają. (2x)

Maryja Panna (2x) Dzieciątko piastuje
i Józef Święty (2x) Ono pielęgnuje.

Ref. Chrystus się rodzi...

Choć w stajeneczce (2x) Panna Syna rodzi,
przecież On wkrótce (2x) ludzi oswobodzi.

Ref. Chrystus się rodzi...

I Trzej Królowie (2x) od Wschodu przybyli,
i dary Panu (2x) kosztowne złożyli.

Ref. Chrystus się rodzi...

Pójdźmy też i my (2x) przywitać Jezusa,
Króla nad królmi (2x), uwielbić Chrystusa.

Ref. Chrystus się rodzi...





Jezus malusieńki

sł. i muz. tradycyjne

Jezus malusieńki leży wśród stajenki,
płacze z zimna, nie dała Mu
Matusia sukienki. (2x)

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy,
siankiem Go okryła. (2x)

Nie ma kolebeczki ani poduszcзки,
we żłobie Mu położyła
siana pod główeczki. (2x)

Matusia truchleje, serdeczne łzy leje:
„O mój Synu! Wola Twoja,
nie moja się dzieje”. (2x)

Pokłon oddawajmy,
Bogiem je wyznajmy,
to Dzieciątko ubożuchne
ludziom ogłaszajmy. (2x)





Mędrcy świata

sł. i muz. tradycyjne

Mędrcy świata, monarchowie,
gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie,
chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie, nie ma tronu
i berła nie dzierży,
a proroctwo Jego zgonu
już się w świecie szerzy.

Mędrcy świata, złość okrutna
Dziecię prześladowe.
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza,
do Betlejem spieszą.
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
nadzieję się cieszą.

Przed Maryją stoją społem,
niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie,
któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
pałając z miłości?

